№ 128. Sobota 6. Czerwca 1857. Rok wydania 47.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr 35 kr. Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Dzisiejszy Dodatek urzędowy zawiera ogłoszenie licytacyi w drodze ofert na dostawę materyału do utrzymania gościńców eraryalnych w lwowskim okręgu namiestniczym na rok jeden albo na trzy lata. Zwraca się na to uwagę przedsiębierców.

Lwów 6. czerwca 1857.

Sprawy krajowe.

(Zaraza na bydło.)

Lwów, 3. czerwca. Według wykazów przedłożonych w drugiej połowie miesiąca zeszłego pojawiła się zaraza bydła rogatego w dalszych trzech miejscach, a mianowicie w Dobrowlanach i Uściu odwodu stryjskiego, tudzież w Ulicznem z przysiołkiem Gassendorf obwodu samborskiego.

Natomiast uśmierzono zarazę w 28. miejscach, a to: w Stańkowie, Błoniu należącym do Słobódki, w Daszawie, Wierczanach, Derżowie, Faliszu, Stryhańcach, Wolicy, Stulsku, Koniuchowic, Trościańcu, Chromohorbie, Błoniu ad Lubieńce i Bereżnicy obwodu stryjskiego, w Gajach niżnych, Drohobyczy, Wróblowicach i Lipowicach, Raniowicach, Słochini, Szwydce należącej do Opar, w Stanile, Mszańcu, Nowosiółkach i Michałowicach obwodu samborskiego, tudzież w stołecznem mieście Lwowie.

Liczba miejsc zarazą dotkniętych zmiejszyła się w całym okręgu namiestniczym w porównaniu z liczbą wykazaną 15go z. m. o 25, a teraz istnieje zaraza jeszcze w 19 miejscach, z czego na obwód stanisławowski, brzeżański i lwowski przypada po jednem miejscu, 10 na obwód stryjski a 6 na samborski.

Od czasu przedostatniego raportu ustała zaraza zupełnie w obwodzie sanockim i przemyskim, a w liczbie 19 miejsc zarazą dotkniętych i położonych w 5ciu obwodach wspomnionych znajduje się 12 takich, w których przepisany okres kontumacyjny jest już po większej części niemal na schyłku. W pozostałych zaś 7miu miejscach zmniejszyła się liczba bydła zarazą dotkniętego na 28 sztuk i spodziewać się należy, że staranne użycie środków zaradczych i zapobiegliwość położą już wkrótce koniec tej zarazie.

(Nowiny dworu. — Jch Mość Cesarstwo w Laxenburgu. — Zwłoki Arcyksiężniczki Zofii. — Mianowanie. — Losowanie dawniejszego długu państwa. — Zgon Arcyksiężniczki Zofii. — Ułaskawienia. — Nabożeństwo żałobne. — C. k. gwardye wróciły z Węgier. — Arcyksiążę Ferdynand Maxymilian z powitaniem Ojca św. — Insygnia koronne w Pradze.)

Wiedeń, 3go czerwca. JJ. MM. Cesarstwo raczyli w niedzielę, 31. z. m. przenieść rezydencyą swoją do Laxenburga.

Dnia 1. b. m. wieczór o godzinie 10. przywieziono do Wiednia zwłoki ś. p. Jej cesarzew. Mości Arcyksiężniczki *Zofii* (Fryderyki Doroty Maryi Józefy), córki JJ. c. k. Apost. MM. zmarłej 29. maja w Budzie, osobnym pociągiem w asystencyi c. k. pierwszego jenerał-adjutanta, fml. hrabi *Grünne* i pierwszego ochmistrza nadwornego Jej Mości Cesarzowej, fml. hrabi *Nobili.*

U dworca północnej kolei żelaznej przyjął zwłoki c. k. pierwszy ochmistrz, jenerał jazdy książę *Lichtenstein*, pocztem odwieziono je bez wszelkiej wystawności do kościoła księży Kapucynów, gdzie po zwykłej ceremonii kościelnej pochowano ciało w cesarskim grobowcu familijnym.

— Minister spraw wewnętrznych mianował koncypistę Namiestnictwa, *Edwarda Gniewosza*, komisarzem obwodowym trzeciej klasy we lwowskim okręgu administracyjnym.

— Podczas 285 wylosowania dawniejszego długu państwa, które przedsięwzięto dnia 2. b. m. na mocy najw. patentu z 21go marca 1818 wyciągnięto serye nr. 202.

Serya ta zawiera obligacyę kamery nadwornej rozmaitej stopy procentowej, a mianowicie nr. 47.641 z szóstą częścią sumy kapitałowej, tudzież numera 48.276 do 51.066 z całą ich kwotą kapitałową, tudzież dołączoną poźniej obligacyę domestykalną stanów karynckich nr. 4.531 po 4% z połową kwoty kapitałowej, w ogólnej sumie kapitałowej 1,235.476 złr. 47 kr. i w kwocie procentowej według stopy zniżonej, 24.042 złr. $20^2/_4$ kr.

Zawarte w seryi tej szczególne numera obligacyjne ogłoszone będą poźniej wykazem osobnym.

— Gazeta peszteńska z 30. maja donosi: „Musimy dziś niestety podać smutną, wszystkie serca głęboko wzruszająca wiadomość o zgonie najdostojniejszej Arcyksiężniczki Zofii. Jakkolwiek przed kilku jeszcze dniami wyrażaliśmy nadzieję blizkiego wyzdrowienia, podobało się niezbadanej woli Wszechmocnego, powołać to młode, lube kwiecie tak wcześnie do lepszej ojczyzny.

Najdostojniejsza Arcyksiężniczka zgasła wczoraj, 29go maja o $10^1/_4$ godzinę wieczór.

Jch Mość Cesarstwo, dotknięci najboleśniej tą stratą odjechali dziś o godzinie 16tej osobnym pociągiem do Wiednia, dokąd najdostojniejsza Arcyksiężniczka Gizela odjechała już naprzód wcześniejszym pociągiem.

Zaprawdę, jak ciężki grom nieba spada ten bolesny wypadek na kraj tak wielce uradowany obecnością Najjaś. Państwa, i jak wszystkie serca zwracały się z uwielbieniem ku Jej Mości Cesarzowej, tak też będą one teraz podzielać szczerze boleść namiłościwszej Monarchini, — boleść, której wielkości żadne pióro skreślić niezdoła, i tylko serce Matki pojąć jest w stanie.

Zwłoki ś. p. najdostojniejszej Arcyksiężniczki, pozostawione tymczasowo w Budzie, będą w niedzielę 31. maja od 10. godziny zrana do 4tej po południu wystawione publicznie w kościele parafialnym c. k. burgu, a w poniedziałek 1. czerwca zrana sprowadzone zostaną do dworca kolei peszteńskiej, zkąd osobnym pociągiem przewiezione być mają do Wiednia."

— Jego c. k. apost. Mość raczył najwyższem postanowieniem ddto. Buda, 23. maja r. b. dozwolić najłaskawiej węgierskiemu wychodzcy politycznemu, Szczepanowi Gorove z Gattai bezkarnego powrotu do kraju i znieść oraz konfiskatę nałożoną wyrokiem sądu wojennego na jego majątek. Równocześnie raczył Jego Ces. Mość opuścić najłaskawiej trzem mniej skompromitowanym więźniom w Debreczynie całkowicie, a jednemu częściowo zasądzoną karę.

Z Budy piszą pod dniem 31. maja. „Dziś przed południem o godzinie $9^3/_4$ odprawiono ceremonię kościelną nad zwłokami najdostojniejszej Arcyksiężniczki Zofii. Kaplica burgu była wybita czerwonym adamaszkiem, katafalek stał na estradzie okrytej dywanami, i obciągnięty był szkarłatnym aksamitem. Trumna była wewnątrz biała, a zewnątrz wybita ciemno-czerwonym aksamitem; baldakin z szkarłatnego aksamitu wznosił się nad katafalkiem. Zwłoki były bogato ozdobione białemi różami, biały bukiet spoczywał na piersiach, 30 wielkich świec woskowych gorzało do koła, na głównym ołtarzu i czterech pobocznych ołtarzach pozapalano również wszystkie świece. U stóp zmarłej stał krzyż, po bokach krzyża znajdowały się duże korony. C. k. służba dworska zebrała się licznie na te uroczystość żałobną. Członkowie c. k. przybocznej gwardyi byli stosownie porozstawiani; furyerzy nadworni nieśli pochodnie, pobłogosławienie zwłok odbyło się w przytomności wszystkich obecnych tu dostojnych krewnych zmarłej i dygnitarzów dworu. Po ukończeniu tej ceremonii przypuszczono publiczność, widziano niejedną łzę najgłębszego wzruszenia, i niejedno serce ścisnęło się na tę myśl bolesną, że dłoń śmierci sięgnęła nielitościwie w kwitnące grono najwyższej rodziny, i pierworodne dziecię odjęła troskliwej opiece, która czuwała nad każdem jego krokiem. Miano tu sposobność przekonać się, jak tkliwą jest miłość cesarskich rodziców ku dzieciom swoim, jak piękne i serdeczne uczucie ożywia w ogóle wszelkie stosunki najwyższej rodziny. Opowiadają sobie powszechnie, że dostojna Matka niechciała z początku ustąpić od łoża cierpiącej dzieciny, i jak poźniej z gorzkiemi łzami w oczach opuściła Debreczyn, by pospieszyć tutaj i śledzić ostatnie tchnienia ukochanej córki. Jeśli cokolwiek zdoła ułagodzić boleść dostojnych rodziców, tedy sprawi to może — równie powszechny jak nadzwyczajny, a prawdziwie rodziców serdeczny udział, jaki zasmucający ten wypadek wywołał we wszystkich kołach, a który świadczy tak pięknie o miłości ludów austryackich ku najwyższej rodzinie panującego Monarchy.

Zwłoki zmarłej Arcyksiężniczki zostaną jutro odwiezione do Wiednia i złożone w cesarskich grobach u księży Kapucynów. Od 10tej godziny zrana do 4tej po południu cisnęła się ludność

masami na placu tutejszego burgu, by dostać się do kaplicy i oglądać po raz ostatni łagodne, piękne rysy zmarłej Arcyksiężniczki.

— JJ. cesarzew. krolewicz. Mość Arcyksiążę *Franciszek Karol* i Arcyksiężniczka *Zofia* przybyli do Wiednia z Drezna w sobotę wieczór.

— C. k. gwardye przyboczne powróciły już tu z Budy, a świta która asystowała Najjaś. Państwu do wielkiego Warazdynu przybyć ma dziś do Wiednia. J. Excel. pierwszy jenerał-adjutant hr. Grünne wrócił przedwczoraj z wielkiego Warazdynu.

— *Gaz. di Milano* z 29go maja pisze: Jako brat i w imieniu Jego c. k. apost. Mości, idąc przy tem za powodem monarchy swego i za własnem uczuciem, odjechał najdostojniejszy nasz Arcyksiążę gubernator jeneralny wczoraj na Modenę do państw papieskich w zamiarze powitania J. Ś. Papieża Piusa IX. Jego cesarzew. królew. Mość dopełnia tym sposobem obowiązku książęcego, wyjeżdżając na powitanie zbliżającego się ku granicom Lombardo-weneckim Ojca św. Zbliżeniem się zaś swem do J. Ś. Papieża przed odjazdem do Bruxeli dla zaślubienia się z Jej królewicz. Mością księżniczką Charlotte zaspakaja obok zachowania pewnych względów politycznych uczucia serca swego, i zabierze z sobą błogosławieństwo głowy kościoła świętego. Tymczasowo zastępstwo najdostojniejszego Arcyksięcia na posadzie jeneralnego gubernatora Lombardo-weneckiego królestwa, poruczono Jego Excelencyi namiestnikowi Lombardyi, baronowi Burger.

— Na dniu 25. maja przeniesione zostały czeskie insygnia koronne z teraźniejszego miejsca przechowania obok kaplicy Ś. Wacława w praskim kościele katedralnym do sali sejmu krajowego w cesarskim burgu, gdzie ma ich rysować kapelan katedry kolońskiej ks. dr. Bock. Na ten uroczysty akt zebrali się wszyscy wysocy dygnitarze, którym powierzone zostały klucze od drzwi do skarbcu klejnotów koronnych. Ci są: Jego Excelencya szef kraju baron Mecséry, Jego Eminencya przewielebny ks. kardynał arcybiskup książę Schwarzenberg; wielebny dziekan katedralny Dr. Tomek, strażnik koronny ze stanu rycerskiego radca gubernialny Bergenthal i burmistrz Pragi dr. Wanka. Pierwszy pisarz krajowy p. Neuberg niemógł przybyć dla słabości, i przysłał w zastępstwie swoim radcę namiestnictwa pana Bokusch. Siódmy klucz nakoniec znajduje się od śmierci ostatniego strażnika koronnego ze stanu szlacheckiego, hrabi Schönborna, w schowaniu u dworu. Insygnia złożone z korony, berła, jabłka państwa i płaszcza z stułą i pasem nieśli c. k. sekretarze namiestnictwa pp. Lenz, dr. Haessler, Weber i Ludwik Christen szpalerem uformowanym przez oficerów piechoty śród kościoła katedralnego i krytym krużgankiem, który łączy kościół z burgiem cesarskim na tymczasowe miejsce przechowania, zkąd po ukonczeniu rysunków dra. Bock zostaną natychmiast przeniesione napowrót na dawne miejsce. W tak zwanej sali hołdowniczej, tuż obok sali sejmu krajowego, stała kompania honorowa, która podczas przeniesienia insygniów koronnych oddawała im honory wojskowe biciem w bębny i uchyleniem choręgwi. Przy sali, gdzie obecnie znajdują się klejnoty koronne, ustawiono na czas rysunków straż honorową, a w samej sali będzie przez cały dzień znajdować się komisarz c. k. namiestnictwa.

Hiszpania.

Madryt, 22go maja. Rząd przedłożył Kortezom projekt ustawy o szkołach publicznych. Dziennik *Epoca* przytacza z niego następujące szczegóły: Teologia będzie wykładana wyłącznie tylko na uniwersytetach, jak tego żądają wyraźnie ultramontanie, którym rząd stara się dogadzać ile możności. W ogóle będzie nauka dla stanów uczonych ograniczona tylko na zakłady publiczne, w których rząd mianuje przełożonych i profesorów. — Z dalszego toku obrad senatu nad adresem zasługuje na wzmiankę, że były minister w gabinecie Espartery, pan Luzuriaga nietylko przyrzekł pomoc swoją O'Donnellowi, ale nawet pochwalał politykę jego po wypadkach z 14. lipca. Zmiany, dodatkowego aktu Lucena — mówił p. Luzuriaga — nieodnoszą się do zasad, lecz są tylko środkiem opartym na doświadczeniu, by ułatwić wykonanie artykułów ustawy kardynalnej, i przeto wszyscy ci, którzy pragną szczerze konstytucyi, są bez traktatu i rewolucyi sprzymierzeńcami teraźniejszego gabinetu.

Anglia.

(Towarzystwa oświaty ludu. — Doniesienia z Przylądku. — Spokojność Kaffrów. — Urodzaj wina.)

W zamierze podźwignienia oświaty między ludem rozpocznie przyszłego miesiąca czynność swą wielkie stowarzyszenie mężów, na czele których stoi książę Albert, i w którem bierze udział tak rząd jak niemniej i inni znakomici mężowie. Dnia 22. czerwca odbędzie się pod przewodnictwem księcia pierwsze zgromadzenie, po czem mają być mianowane sekcye rozmaite, którzy zajmą się rozpoznaniem najważniejszych kwestyi co do oświaty ludu. Sekcya pierwsza pod kierunkiem biskupa z Oxfordu rozpoznawać ma przyczyny i skutki wczesnego porzucenia szkół. Druga sekcya pod kierunkiem Lorda Lyttelton'a i przewiel. W. Rogers wypracować ma sprawozdanie jaki jest system edukacyjny w państwach obcych. Trzecia sekcya pod prezydencyą sir James Shuttleworth rozpoznawać ma rozmaite propozycye podane względem skłonienia młodzieży do dłuższego odwiedzania szkół. Czwarta sekcya ma rozpoznawać plan co do skrócenia czasu pracy na połowę dla młodzieży do szkół chodzącej, a prezydentem tej sekcyi mianowano przewiel. Henry Hamilton'a. Do liczby czynnych członków stowarzyszenia tego należą między innymi margrabia of Landsdowne, lord Stanley, Earl Granville, p. W. Cawper, mr. Baines i mr. John Raynolds.

Najnowsze doniesienia z Przylądku sięgają po dzień 5. kwietnia. Kafrów już uspokojono, a zasługę tę położył mianowicie gubernator sir G. Grey. Kazał on zawiadomić przywódźców, że wszelkie przekroczenie prawnych postanowień karać będzie jak najsurowiej, że każdy wałęsający się Kafer będzie transportowany a każdy rozbójnik rozstrzelany. Równocześnie podał im sposobność do pracy i zarobku, i dotrzymał przyrzeczenia. Czterech Kafrów skazano na deportacyę, której najbardziej się lękają, a po upływie kilku dni zgłosiło się ich 734 do pracy około budowy gościńców; inni najęli się na pastuchów i parobków do bydła. — Dnia 7. kwietnia miano zagaić parlament na Przylądku. Spodziewano się rozmaitych propozycyi w kwestyach miejscowych, a mianowicie względem wybudowania kolei żelaznej z Kapsztad do dystryktów żyźniejszych. Winogrona zrodziły roku ostatniego bardzo obficie, a na zbiór wina beczek niestało; w całej też kolonii najlepiej w tej chwili bednarzom, którzy się teraz panoszą.

Francya.

(Projekt podróży cesarskiej. — Nowiny dworu. — Misya chińska. — Dekret w Monitorze w sprawie wyborów.)

Paryż, 30. maja. Ma już być teraz postanowionem, że Cesarz uda się najpierwej do Plombières, a potem z Cesarzową do Biaritzy, a w końcu do Lugdynu.

Książę Hieronim był wczoraj z wizytą u Króla bawarskiego. Przybył jedynie dlatego z Villegenis do Paryża, ale tego samego dnia powrócił do swej rezydencyi letniej. Król odwzajemnił natychmiast wizytę księcia.

Hrabia de Coursy, pierwszy sekretarz francuzkiej misyi w Makao i przez rok przeszło zastępca francuzkiego ministra w Chinach, przybył do Paryża. Pan Bourboulon, francuzki minister w Chinach, powrócił już z Paryża, gdzie bawił za urlopem, i objął na powrót swój urząd. P. de Coursy wyjechał z Makao 15. kwietnia.

— Prócz ogłoszonego w wczorajszym *Monitorze* dekretu cesarskiego z St. Cloud 29. maja, którym na mocy 46go artykułu konstytucyi Ciało prawodawcze po skończeniu ostatniego roku swego mandatu rozwiązane zostało, wyszedł drugi dekret tej samej daty, który na mocy postanowienia z 2. lutego 1852 i uchwały senatu z 29. maja 1857 oznacza liczbę deputowanych z departamentów, na czas od 1857 do 1862 roku, na 267. Trzeci nakoniec dekret zwołuje kolegia wyborcze na 21., a korsykańskie na 28. czerwca z tą uwagą, że gdzie podług artykułu 8. organicznego dekretu ma nastąpić zmiana ułożonej 31. marca listy wyborczej, muszą burmistrze zarządzić to o pięć dni pierwej, a oraz, że głosowanie we wszystkich gminach będzie przez dwa dni otwarte, a powszechnem sprawdzeniem głosów zajmą się w głównych miastach departamentowych na publicznem posiedzeniu komisye złożone z 3, a w Paryżu z 5 radców departamentowych.

Szwajcarya.

(Stowarzyszenie zegarmistrzów. — Ratyfikacya traktatu neuenburgskiego na radzie. — Zapad tunelu Hauenstein.)

Berna, 26 maja. Z Paryża nadeszła tu odezwa, zapraszająca do udziału w założeniu powszechnego stowarzyszenia zegarmistrzów, które będzie mieć główną siedzibę swoją w Paryżu i chce za pośrednictwem swych członków i wydziałów rozszerzyć się na całą Francyę, Szwajcaryę i inne kraje. Zamiarem towarzystwa ma być: Popierać zegarmistrzowstwo premiami za nowe wynalazki, ogłaszaniem pism i t. p. Każdy członek płaci rocznie 12 franków. Tutejsze dzienniki radykalne życzą towarzystwu jak największego rozszerzenia.

Szwajcarska rada federacyjna zwołała zgromadzenie federacyjne dla ratyfikowania traktatu na wtorek, 9go czerwca. Raport pana Kerna nadszedł 28. maja do Berny. Rząd pruski wpisał do protokołu następujące oświadczenia: 1) Król nieprzywiązując żadnej wartości do istotnego wypłacenia miliona franków zrzeka się go zupełnie; 2) tytułu księcia Neuenburga i Hrabi Valengin będzie Król używał i na przyszłość; 3) co do dóbr kościelnych i pobożnych fundacyi pragnął Król wprawdzie dokładniejszych gwarancyi, niż podane są w artykułach 7. i 8., ale mimo to niechce odmawiać potwierdzenia traktatu. Pan Kern zaś oświadczył na to: 1) Rada federacyjna potwierdziła traktat z stypulacyą wypłaty miliona franków, zaczem zrzeczenie się tej sumy ze strony Prus niepodaje jej powodu, cofnąć to potwierdzenie; 2) co do dalszego używania tytułu musi Szwajcarya zawarować się jak najwyraźniej przeciw wszelkim uroszczeniom, jakieby kiedykolwiek robiono w tej mierze.

Depesza telegraficzna z **Berny** z 29. maja donosi: „Wielka rada została w sprawie Neuenburga zwołana na czwartek, by uchwalić zawarowaną traktatem amnestyę. — Czterech Anglików, 10 Szwajcarów i 40 Niemców zostaje od czwartku w południe zasypanych w tunelu Hauenstein; ratunek trudny i niebezpieczny. Inna depesza telegraficzna donosi: Rusztowania szachtu zachwyciły ogień z kuźni, szacht zapadł się i zamknął wyjście pewnej liczbie robotników, którzy podusili się już zapewne z dymu i czadu węglanego. Pracują z wytężeniem wszystkich sił nad wybawieniem tych nieszczęśliwych, ale niestety podobno napróżno. Do 50 tych nieszczęśliwych robotników zginęło bez ratunku. Robotników tunelowych z Arawy i Burgdorfu sprowadzono osobnemi pociągami.

Szwecya.

(Powrót księcia Oskara.)

Książę Oskar oczekiwany w Sztokholmie wraca z Niemiec na 10. czerwca; i obchodzić tu będzie wesele swoje z księżniczką domu Nassauskiego. Wyprawiono już ztąd po nich eskadrę złożoną z okrętów liniowego „Stockholm“ korwet „Lagerbjelke“ i „Jarramas“ i szonera „Aktif.“ Sam książę Oskar jest jej komendantem mianowany.

Rosya.

(Postęp broni rosyjskiej na Kaukazie. – Artykuły wyjaśniające traktat z Japonią. — Wiadomości o działaniach wojennych.)

Wielki gościniec wojskowy od linii czernomorskiej do Stawropola ciągnie się zacząwszy od Jekaterynodaru bez przerwy prawym brzegiem Kubanu aż do stacyi Temiszbekskaja, a ztamtąd robi wielkie koło w kierunku północno-wschodnim, a to dlatego, że granica tamtejsza była jeszcze narażona na częste, nieprzyjacielskie napady gorali, i przeto zdawało się być rzeczą niebezpieczną ciągnąć ten gościniec dalej wzdłuż Kubanu, jakkolwiek mógł się stać ważnym we względzie strategicznym. Ale dokąd Rosyanie posunęli warowne swe stacye wzdłuż małych strumieni, które z łańcucha Kaukazu spływają w północnym kierunku do Kubanu, i odkąd udało im się odpierać coraz dalej od tej rzeki napaśnych gorali, zmniejszały się niebezpieczeństwa coraz więcej, i teraz postanowiono pociągnąć ów wielki gościniec od wspomnionej stacyi Temiszbekskoj jeszcze dalej aż do twierdzy Proczaj Okop wzdłuż Kubanu, a ztamtąd sprowadzić do Stawropola. Oprócz tego ma być twierdza Nalczyk połączona z szlakiem gruzyjskim gościńcem pocztowym. Rzut oka na mapę okaże ważność tego środka. Świadczy on najwyraźniej o nieustannem, wprawdzie powolnem ale pewnem wzmaganiu się władzy rosyjskiej na Kaukazie, której niezdołają ukrócić żadne bajeczki dzienników konstantynopolskich. Także na wschodniej stronie Kaukazu została urządzona teraz wzdłuż Czeczny (na granicy płaszczyzny kumykskiej) zupełna komunikacya pocztowa, która ułatwia niezmiernie znoszenie się i działania rozmaitych korpusów wojska.

Dzienniki rosyjskie ogłaszają następujące artykuły wyjaśniające traktat z Japonią, którego treść podaliśmy w Nr. 122 *Gaz. Lwow.:*

Ad art. III. a) W pierwszych dwóch z pomienionych portów, przystęp Rosyanom dozwolony jest: w mieście Simoda i jego okolicach na przestrzeni 7 mil Japońskich, licząc od wyspy Inubasiri, a w Hakodate, na przestrzeni 5 mil Japońskich. Mogą oni również bywać w sklepach i świątyniach, a dopóki nie zostaną zbudowane domy zajezdne, w domach dla wypoczynku przeznaczonych, w domach zaś prywatnych wówczas tylko mogą bawić, jeżeli zostaną zaproszeni. Pobyt ich w Nangasaki ograniczony będzie temiż warunkami, jakie w następstwie czasu przepisane zostaną co do innych narodów. *b)* Dla grzebania zmarłych rząd japoński obowiązuje się wyznaczyć w każdym porcie grunta, a cmentarze takie będą nietykalne.

Ad art. V. Towary mające być wywiezione, wydawane będą w przeznaczonym na ten cel domu rządowym, do którego przenoszone być winne także towary przywiezione, oraz moneta złota i srebrna. Rosyanie, kupujący w sklepach towary, po umówieniu się z kupcem co do ceny, uskuteczniają za nie wypłatę lub dają w zamian przywiezione przez się towary w domu powyższym, za pośrednictwem urzędników Japońskich.

Ad art. VI. a) Konzulowie rosyjscy wyznaczeni zostaną począwszy od roku 1856. *b)* Części miasta, w których mają znajdować się domy konzularne, wyznaczone zostaną przez rząd Japoński i Rosyanie wieść będą w nich życie stosownie do swych zwyczajów i praw.

Ad art. IX. Prawa i przywileje jakiegobądź rodzaju, wyszczególnione w art. IX, jeżeli udzielone zostaną innym narodom, służą tem samem i Rosyanom bez żadnych pod tym względem układów.

Te artykuły wyjaśniające mają takąż moc jak i sam traktat i obowiązują obie umawiające się strony, na dowód czego mają być zaopatrzone w podpisy i pieczęcie pełnomocników obu państw.

Zawarte one zostały i podpisane w mieście Simoda, roku od narodzenia Chrystusa Pana 1855, dnia dwudziestego szóstego stycznia, czyli w pierwszym roku Aniseja, dnia dwudziestego pierwszego, miesiąca dwunastego.

Najjaśniejszy Cesarz Wszech-Rosyi, zatwierdziwszy traktat ten i pojaśniające go artykuły w całej ich rozciągłości, najwyżej rozkazać raczył: ratyfikacye takowych, na mocy osobnych warunków, wraz z pomienionym traktatem zawartych, kanclerz państwa ma podpisać i przyłożyć do nich pieczęć państwa, na dowód, że wszystko cokolwiek traktatem pomienionym i dodatkowemi doń artykułami zawarowanem zostało, będzie ze strony rządu Rosyjskiego święcie i nienaruszenie przestrzeganem i wykonywanem.

Najjaśniejszy wielki władca całej Japonii, po zatwierdzeniu niniejszego traktatu i dodatkowych doń artykułów w całej ich rozciągłości, rozkazał: ratyfikacye takowych na mocy osobnych warunków, wraz z pomienionym traktatem zawartych, podpisać mają członkowie rady państwa W. Japonii: Gotta Bicziunokami, Abe Izenokami, Makino Bizenokami, Kiuze Jamatonokami i Najito Kijonokami, oraz mają przyłożyć pieczęć na dowód, że wszystko cokolwiek traktatem pomienionym i dodatkowemi doń artykułami zawarowanem zostało, będzie ze strony rządu Japońskiego święcie i nienaruszenie przestrzeganem i wykonanem.

Traktat oryginalny i dodatkowe doń artykuły zredagowane zostały w językach Rosyjskim, Japońskim, Holenderskim i Chińskim, i z tych tekstów pierwszy podpisany został przez pełnomocnika Rosyjskiego, drugi przez pełnomocników Japońskich, a dwa ostatnie przez tłumaczy obu stron.

Ratyfikacye wymienione zostały w mieście Simoda, dwudziestego piątego listopada 1856 roku, czyli trzeciego roku Anseja, dnia dziesiątego Hinoje Tats, jedenastego miesiąca.

— Dzienniki rosyjskie donoszą **z kraju czarnomorskiego:** Od niejakiego czasu bandy rozbójnicze Zakubańców obrały sobie za przytułek uroczysko Mazeschi, na rzecze Preniz wśród niebezpiecznych bagien i założyły tam futory, z których napadali na naszą linię. W nocy na 28. marca dowódzca 2go oddziału czarnomorskiej linii kordonowej, podpułkownik Szańko, zburzył na czele nielicznego oddziału ten przytułek rozbójników, przyczem wziął w niewolę dwóch gorali, oraz zabrał z futorów mienie i trzodę baranów.

Z Abchazyi donoszą dzienniki rosyjskie: Od lat już kilku istnieją przyjacielskie stosunki między miejscowemi władzami rosyjskiemi a pogranicznymi Dżigetami. Niedawno atoli jeden z książąt Dżigeckich, nazwiskiem Gecz-Reszyd powadziwszy się z obywatelami Abchazyjskiemi, książętami Inolipowymi, wtargnął do ich majątku na czele bandy złożonej z 500 ludzi. Posterunki abchazyjskie na straży postawione spostrzegły gorali, lecz przepuściły ich, albowiem Gecz-Reszyd przysięgał, że niema przeciw Abchazyi żadnych zamiarów nieprzyjacielskich. Dżigety atakowali najbliżej położone dobra Inolipowych, zabrali w nich mienie i wzięli w niewolę kilku ludzi. — Jenerał-major Mironow, zawiadomiony za poźno o wtargnięciu gorali, wysłał przeciw nim dwie roty, które popłynęły na łodziach w pogoń za rabusiami. Roty dopędziły gorali przeprawiających się za rzekę Beyb i ścigały ich przez niejaki czas ogniem działowym i karabinowym.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Pesaro, 31. maja. Jego Cesarzewiczowska Mość Najdostojniejszy Arcyksiążę Ferdynand Maxymilian przybył tu wczoraj wieczór z Modeny i wysiadł w pałacu apostolskim.

Paryż, 3. czerwca. Wczoraj wieczór renta 3% 69.27$^{1}/_{2}$.— *Monitor* zawiera następujące doniesienie z Algieru z dnia 27. maja. Szczepy Beni-Ratów i Abdonellah ofiarowały poddanie się i przyjęły podane warunki. Spodziewać się, że i inne szczepy pójdą za tym przykładem.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 5. czerwca. Na dzisiejszym targu były następujące ceny: mec pszenicy (81℔) 4r.22k.; żyta (75℔) 2r.18k.; jęczmienia (69℔) 2r.7k.; owsa 49$^{1}/_{2}$℔) 1r.33k.; hreczki 2r.12k.; fasoli 3r.12k.; ziemniaków 1r.33k.; — cetnar siana 1r.17k.; słomy pasznistej 54k., podściółki 40k.; — sąg drzewa bukowego 11r., dębowego 9r.48k., sosnowego 10r. — Ceny drobiazgowej sprzedaży bez odmiany.

Kurs lwowski.

Dnia 5. czerwca.		gotówka		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	46	4	49
Dukat cesarski	„ „	4	49	4	52
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	19	8	23
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	37	1	38
Talar pruski	„ „	1	32$^{1}/_{2}$	1	34
Polski kurant i pięciozłotówka . .	„ „	1	12	1	13
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	82	39	83	—
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	79	30	80	—
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	83	30	84	10

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 5. czerwca.	złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	—	—
„ przedał „ „ 100 po	83	—
„ dawał „ „ za 100	82	30
„ żądał „ „ za 100	—	—
Wartość kupona od 100 złr.	1	42$^{2}/_{5}$

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 3. czerwca o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 84$^{1}/_{4}$—84$^{1}/_{2}$. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 95—95$^{1}/_{2}$. Lomb. wen. pożyczki z 5% 96—96$^{1}/_{2}$. Obligacye długu państwa 5% 82$^{7}/_{8}$ — 83, detto 4$^{1}/_{2}$% 72$^{3}/_{4}$ — 73, det. 4% 65$^{1}/_{4}$—65$^{1}/_{2}$. detto 3% 50$^{1}/_{4}$—50$^{1}/_{2}$. detto 2$^{1}/_{2}$% 41$^{7}/_{8}$ — 42, detto 1% 16$^{1}/_{2}$ — 16$^{3}/_{4}$. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 96. — — Detto Oedenburgs. z wypłatą 5% 95 — —. Detto Peszt. 4% 95 — —. Detto Medyol. 4% 94 — —. Obligacye indemn. niższ. austr. 5% 88$^{3}/_{8}$—88$^{5}/_{8}$. Galic. i węgier. 5% 79$^{3}/_{4}$—80$^{3}/_{4}$. Detto innych krajów koron. 86 — 86$^{1}/_{4}$. Obl. bank. 2$^{1}/_{2}$% 64 — 64$^{1}/_{2}$. Pożyczka loter. z r. 1834 334 — 335. Detto z r. 1839 139$^{1}/_{4}$—139$^{1}/_{2}$. Detto z r. 1854 110$^{1}/_{8}$–110$^{1}/_{4}$. Renty Como 16 — 16$^{1}/_{4}$.

Galic. list. zastawne 4% 81 — 82. Póln. Oblig. Prior. 5% 87$^{1}/_{4}$—87$^{3}/_{4}$. Glognickie 5% 82 — 83. Obligacye Dun. żeglugi par. 5% 85 — 85$^{1}/_{2}$. Oblig. Lloydy (w srebrze) 5% 92—93. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 500 frank. za szt. 111—111$^{1}/_{2}$. Akcyi bank. narodowego 1000 — 1002. Akcye c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 231$^{1}/_{4}$—231$^{1}/_{2}$. Akcye niż. austr. tow. eskomp.

123 — 123¼. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 258 — 260. Detto półn. kolei 191 — —. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 271¼ — 271½. Detto kolei ces. Eliz. po 200 złr. z wpłatą 30% 100 — 100¹/₁₆. Detto Połud.-północn. niem. komunikacyjnej kol. żel. 105 — 105½. Detto cisiańskiej kolei żel. 100 — 100¹/₁₆. Detto Lomb.-wen. kol. żel. 252 — 252½. Detto Cesarza Franc. Józ. wschod. kol. żel. 195 — 195½. Detto losy tryest. — — —. Detto tow. żegl. parowej 560 — 562. Detto 13. wydania — — —. Detto Lloyda 415 — 417. Peszt. mostu łańcuch. 72 — 74. Akcye młyna parowego wiéd. 64 — 66. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 27 — 28. Detto 2 wydania 37 — 38. Esterhazego losy 40 złr. 83 — 84. Windischgrätza losy. 28¼—28½. Waldsteina losy 29 — 29¼. Keglevicha losy 14¾ — 15. Ks. Salma losy 40—40¼. St. Genois 39½—39¾. Palffego losy 38½—38¾. Clarego 38½ — 38¾.

Amsterdam 2 m. 87¼. — Augsburg Uso 105. — Bukareszt 31 T. 264. Konstantynopol 31 T. —. — Frankfurt 3 m. 104¼. — Hamburg 2 m. 77¼. — Liwurna 2 m. 105¼. — Londyn 3 m. 10-12½. — Medyolan 2 m. 104⅛. — Paryż 2 m. 122. — Cesarskich ważnych dukatów agio 7⅝—7¾. — Napoleondor 8 12 — 8 13. Angielskie Sover. 10 19 — —. Imperyał Ros. 8 23½—8 24.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 5. czerwca.

Oblig. długu państwa 5% 83¼; 4½% —; 4% —; z r. 1850 —; 3% —; 2½% —. Losowane obligacye 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 140⅝. Wiéd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcye bank. 1004. Akcye kolei półn. 1950. Glognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parow. 565½. Lloyd —. Galic. listy zast. w Wiédniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. — złr.

Amsterdam l. 2 m. —. Augsburg 105 3 m. Genua — l. 2 m. Frankfurt 104⅛ 2 m. Hamburg 77¼ 2 m. Liwurna — l. 2 m. Londyn 10—12½. 2 m. Medyolan —. Marsylia —. Paryż 121⅞. Bukareszt —. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. 7⅜. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemn. 80¾; innych krajów koron. —. Renty Como —. Pożyczka z r. 1854 —. Pożyczka narodowa 84⅜. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. — fr. Akcye c. k. uprzywil. zakładu kredyt. 234¾. Hypotekar. listy zastawne —. Akcye zachodniej kolei żelaznej —.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 5. czerwca.

Hr. Komorowski Adam, z Konotop. — Baron Eder Józef, c. k. pens. prez. wyż. sąd. kraj., z Złoczowa. — PP. Czajkowski Marc., z Bóbrki. — Czermiński St., z Mieczyszczowa. — Gadomski Konst. i Zaleski Alex., z Rosyi. — Hubicki Zygm., z Warszawy. — Janiszewski Jul., z Wołczniowa. — Łodyński Hieronim, z Milatyna. — Marszycki Eust., z Lisek. — Nimiszesko Dem., z Czerniowiec. — Pieńczykowski Meliton, z Wybranówki. — Prunkul Gabr., z Wiédnia. — Sabara Bazyl, c. k. kom. woj. i Dwernicki Alex., adw. kraj., z Stanisławowa. — Vopaterny, c. k. jenerał-major, z Tarnopola. — Płotnicki Ludw., adw. kraj., z Złoczowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 5. czerwca.

PP. Basilevsky Wikt., do Czerniowiec. — Backo Karol, do Manasterzysk. — Bartsch c. k. rotm., i Czajkowski Marc., do Jaworowa. — Czosnowski Jan, do Krakowa. — Geringer Adolf, do Milowiec. — Grubenthal Teod., c. k. radca nam. i przełoż. obw., Krokowski Alex. i Lang Alex., do Dembicy. — Hosch Edw., do Pukienicza. — Macieliński Leon, gr. kat. dziekan. do Ścianki. — Prunkul Gabr., do Bukowiny. — Reizner Felix, adw. kraj., do Tarnopola. — Reindl Antoni, c. k. kapitan, do Wolicy. — Waśkiewicz Teod., do Bilki. — Wolański Ign., do Stanisławowa. — Żurakowski Aug., do Horbacza.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 4. czerwca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	326.69	+ 11.0°	65.1	zachodni	sł.	pochmurno
2. god. popoł.	327.03	+ 15.0°	39.3	północny	„	„
10. god. wiecz.	327.52	+ 10.9°	65.1	półn.-zach.	„	pogoda

T E A T R.

Dziś: Opera niem. **„Das Nachtlager in Granada"**
Jutro: Na dochód występującego po raz ostatni na scenie tutejszej pana *Walter* opera niem. **„Ernani."**

T e r m i n a

sprzedaży, kupna, dzierżawy, licytacyi i t. d.

Dnia 10. czerwca: Wydzierzawienie młyna pod Nowosielicą w Dolinie. — Wydzierzawienie dochodów z podatku konsumcyjnego w Brzeżanach.

Dnia 15. czerwca: Licytacya realności nr. 244 w Przemyślu. — Licytacya realności nr. 134 w Jarosławiu. — Licytacya realności nr. 36, należącej do Hołoskowa w Delatynie.

Dnia 17. czerwca: Licytacya realności nr. 17 w Samborze. — Wydzierżawienie browaru w Medenicach. — Wydzierzawienie dóbr Uszew i Trzciana należących do funduszu religijnego w Bochni.

Dnia 18. czerwca: Licytacya dóbr Ochladów z przyległościami w Złoczowie. — Licytacya realności nr. 52-48 we Lwowie. — Licytacya na dostawę materyału do restaurowania gościńców erarya1nych w Żółkwi.

Dnia 19. czerwca: Licytacya dóbr Łukowa w Przemyślu. — Licytacya potażu w Radowcach. — Licytacya na dostawę materyału do restaurowania gościńców we Lwowie.

Dnia 20. czerwca: Licytacya na przedsiębierstwo budowy przy c. k. urzędzie powiatowym w Olesku, w Złoczowie.

KRONIKA.

Czytamy w „Czasie": Na Bielanach smutne zdarzyły się wypadki w pierwsze święto Zielonych Świątek. W drodze spotkały się dwa wozy i w skutek wywrócenia się ich na śliskiej od deszczu drodze, zgruchotano jakiemuś chłopcu nogi. Przez rozbieganie się koni jakaś pani wypadła z powozu i okropnie poranić się miała. O innych wypadkach krążą niepewne pogłoski.

Ulewa po długiej suszy wezbrała okoliczne strumienie i utrudniła na kilku miejscach komunikacye.

— Artyści wiedeńscy zajęci są obecnie portretami cesarskiego domu. — Pierwszy między nimi Adam wykonał wizerunek Cesarza na koniu, przeznaczony do sali posiedzeń w arsenale. Obraz ma 15 stóp wysokości, 12 szerokości i jak utrzymują, udał się doskonale. Z giserni księcia Salm wyszedł odlew posąga Arcyksięcia Jana w stroju strzelca alpejskiego. Znany wiedeński rzeźbiarz Fernkorn, któremu Wiédeń zawdzięcza już niejeden piękny monument, zrobił model wielkiej statuy Arcyksięcia Karola na koniu, z pory kiedy dowodził w wojnach z Napoleonem. Posąg przedstawia Arcyksięcia w ubiorze wojskowym na wspinającym się rumaku, jak trzyma chorągiew w ręku z orłem niemieckiego państwa. W około otaczają go cztery grupy symboliczne: scena w chwili odezwy, miłość ojczyzny, miłość ludzkości i scena po bitwie. Do wykonania spinającego się konia przyczynił się pan Renz podczas tutejszej swej bytności, gdyż kilkakrotnie przedstawił artyście w tej pozycyi jednego z najpyszniejszych swych koni. Nad wykonaniem tego dzieła czuwa komitet, złożony z hrabi Franciszka Thun, panów Ruben i van der Nüll. Na odlanie wystawiono już osobną ludwisarnię w dawnej giserni artyleryi auf der Wieden i spodziewają się jeszcze w tym roku dokonać dzieła. — Nakoniec miasto Peszt, dotychczas bez monumentów ma być także ozdobione na placu Józefa pomnikiem świętej pamięci Arcyksięcia Palatyna Józefa. Na wzniesienie tego pomnika uzupełnił Cesarz fundusz, podczas swego tamtejszego pobytu, a tutejszy rzeźbiarz Hans Gasser otrzymał, jak słychać, polecenie zająć się jego wykonaniem.

— „Monitor floty" wspominając o powrocie do Francyi rozbitków z okrętu „Duroc", podaje między innemi także i nowe szczegóły o wyspie „Mollisch", na którą rozbitki się schronili: „Obawa, by wyspa Mollisch nie zniknęła, była w rzeczy samej słuszną. Wiadomo już teraz, że jedna z wysp w pobliżu tej, na którą się rozbitki z okrętu „Duroc" schronili, zniknęła nagle z oczu, a to podczas wichru chwilowego, jaki sie zerwał na morzu. Wyspa Mollisch jest formacyi nowej, i sądzą powszechnie, że dopiero od 18 miesięcy pojawiła się nad powierzchnią morza. Nie ma też na wyspie tej potąd żadnych jeszcze roślin prócz trawy na wzgórzach i to bardzo skąpo, a gdyby formacya wyspy tej była dawniejszą, tedy znalazłyby się na niej z pewnością krzaki i rozmaite rośliny, zwłaszcza że każdego dnia przynosiły fale rozbitkom ziarna gwinejskie, pewien rodzaj bobu itp., które posadzone w ziemi wkrótce kiełkowały, a jednego dnia zaniosły fale nawet jedno drzewo kokosowe, które starannie zasadzono.

Dodatek tygodniowy Nr. 23.

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

1. Instytut Drohowyski fundacyi hr. Stanisława Skarbka. Wykaz obrotu funduszów Skarbkowskiej fundacyi za czas od 1. listopada 1855 po koniec października 1856.
2. Uprawa, wydatek i odstawa tytoniu, w obrębie Jagielnickim, Manasterzyskim i Zabłotowskim w r. 1856-1857. (Obręb Zabłotowski.)
3. Pismo i napisy starożytne przez Józefa Łepkowskiego.
4. Kraków 1732. Papież Klemens XII. poleca Jana Alexsandra Lipskiego, świeżo mianowanego Biskupem Krakowskim i sam kościół krakowski, względom i życzliwości Stanisława Szembeka Arcybiskupa Gnieźnieńskiego.
5. Oryginał dokumentu powyższego zdjęty w podobiźnie.

Główny Redaktor ***M. Szrzeniawa Sartyni.*** — *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*